

## Goście jugosłowiańscy

Gościnny występ pary jugosłowiańskich śpiewaków Anity Meze i Stancje Jankowica w dniu 3 grudnia w Operze Pucciniego „Cyganeria“ w Teatrze Wielkim w Poznaniu był wydarzeniem artystycznym nader szczęśliwym. Goście jugosłowiańscy zaprezentowali nam bardzo dobrą klasę śpiewaczą. Naturalnie, że w roli Mimi mogła Anita Meze rozwinąć i pokazać w większym stopniu swój kunszt śpiewaczy, niż to mógł uczynić Jankowic w drugoplanowej roli Marcelego. Głos pani Meze piękny z natury, frapuje szczególnie w średnicy i w bardzo subtelnych pianach, zawsze nośnych i dźwięcznych. Doskonała szkoła, umiar, dobry smak i kultura, zarówno wokalna jak i aktorska cechują obydwójce gości z Jugosławii. Świetnie przeprowadziła pani Meze scenę

śmierci w 4 akcie tak trudną aktorsko i wokalnie. Jej recitativ słabnący, interpretacja pełna prostoty robiły wielkie wrażenie. Bardzo dobrym Rudolfem był Arno, śpiewał pięknie, z entuzjazmem młodzieńczym, z przejęciem, czarował fermatami, imponował długim oddechem. Dopelniała tego kwartetu Zofia Fedyczkowska, rasowa aktorka, pełna temperamentu śpiewaczego, doskonała Musetta. W tym składzie kwartet w drugim akcie wypadł nadzwyczaj korzystnie. Całość przedstawienia dzięki energii dyrektora Latoszewskiego i jego walorom, dobrym instrumentalistom w orkiestrze i scenom zespołowym staowała godną ramę dla gości jugosłowiańskich.

G. Wolff